

SŁAWOMIR PAWŁOWSKI SAC

Lublin

## NAJNOWSZE PRACE MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI ANGLIKAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKIEJ (ARCIC)

Wizyta prof. Adalberta Denaux w KUL, kwiecień 2002 roku

W kwietniu 2002 r. gościł w KUL prodziekan Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu w Leuven (Belgia) prof. Adalbert Denaux. Jest on specjalistą od bibliistyki Nowego Testamentu, przewodniczącym krajowego centrum informacji o sektach w Belgii. Angażuje się w prace działającej od 1969 r. Międzynarodowej Komisji Anglikańsko-Rzymskokatolickiej (w skrócie: ARCIC – od Anglican-Roman Catholic International Commission). Ciekawostką jest, iż Profesor został mianowany kanonikiem anglikańskiej(!) kapituły katedry w Lincoln (Anglia). Studenci KUL mieli możliwość uczestniczenia w dwóch spotkaniach z prof. Denaux.

## I. ARCIC O DOKTRYNIE I KULCIE MARYJNYM

Pierwsze spotkanie, pt. „Mary and Ecumenism”, odbyło się 9 kwietnia 2002 r. i było poświęcone najnowszym pracom komisji ARCIC w zakresie mariologii. Gościa przedstawił kierownik Katedry Mariologii KUL, o. prof. dr hab. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv. Tłumaczem podczas wszystkich spotkań z prof. Denaux był adiunkt Instytutu Ekumenicznego KUL, ks. dr Przemysław Kantyka.

Po wstępnej prezentacji historii prac ARCIC i po ogólnym przedstawieniu innych dotychczasowych mariologicznych uzgodnień ekumenicznych (katolicko-luterański dialog w USA oraz Grupa z Dombes) prof. Denaux zaprezentował główne treści rodzącego się dopiero dokumentu ARCIC na temat doktryny i kultu maryjnego. W ARCIC dyskusja o roli Maryi w życiu Kościoła toczy się od dwóch lat (spotkanie w Paryżu w 2000 r. oraz w Dublinie w 2001 r.). Wstępny szkic dokumentu liczy 25 stron i będzie omawiany latem 2002 r. w Wiedniu. Składa się on z sześciu rozdziałów.

Rozdział I, zatytułowany *Maryja w chrześcijańskim kulcie, pobożności i doktrynie*, jest wstępną diagnozą podobieństw i różnic między Kościołem rzymskokatolickim i anglikańskim. Komisja dostrzegła potrzebę rozwoju z dwóch stron: katolicy powinni właściwie ukierunkowywać swoją maryjną pobożność, anglikanie zaś powinni ponownie ją odkryć.

Rozdział II, pt. *Wiara, którą podzielamy. Maryja według Pisma świętego*, jest obszerną analizą biblijnego słowa o Maryi. Komisja podkreśliła potrzebę unikania dwóch skrajności: (1) wyłącznie autorytatywnego podchodzenia władz kościelnych do Słowa Bożego i bazowania tylko na typologiach biblijnych; (2) stosowania samej tylko metody

historyczno-krytycznej tekstu biblijnego. Komisja usiłowała wybrać drogę pośrednią poprzez tzw. odczytywanie kanoniczne, czyli spoglądanie na mariologiczne teksty Nowego Testamentu w kontekście całej Biblii. Do tajemnicy Maryi można odnieść dynamikę biblijnych idei przymierza i zaślubin, a także uprzedzającej łaski przeznaczenia, powołania, usprawiedliwienia i uwielbienia (por. Rz 8, 30). Obecność innych tekstów (Zwiastowanie, Narodziny Jezusa, Kana, Golgota, Wieczernik, „Niewiasta” z Apokalipsy) sprawia, że – jak stwierdzili sami ewangelikalni anglikanie – nie można być „biblijnym” bez brania Maryi na serio.

Rozdział III, pt. *Maryja i Chrystus w wierze Kościoła*, jest próbą prześledzenia rozwoju doktryny i kultu maryjnego w pierwszych wiekach. Została tutaj uwypuklona wiara w prawdziwie cielesne narodziny Jezusa z Maryi (przeciw doketyzmowi), w dziewicze poczęcie Jezusa (znak Boży położony na tajemnicy Wcielenia, wskazanie na Jego bóstwo), tytuł *Theotokos* (zabezpieczenie wiary w jedność dwóch natur Chrystusa). Modlitwa *Sub tuum praesidium* jest bardzo starym przykładem wiary we wstawiennictwo Maryi. Zauważa się jej rolę w Modlitwie Eucharystycznej, w liturgii, w rozwoju świąt.

Reakcja kontynentalnych i angielskich reformatorów była skierowana przeciw nadużyciom (rozdział IV: *Maryja – ponowna recepcja wiary, którą wspólnie dzielimy*). W XX wieku jednak odnotowujemy wzrost pobożności maryjnej w anglikanizmie. W Anglii istnieje nawet maryjne miejsce pielgrzymkowe, co było nie do pomyślenia w wieku np. XVI czy XVII. Tutaj dochodzi do głosu zjawisko ponownej recepcji („re-recepcji”) Tradycji, które jest wielce obiecujące dla ekumenii.

Miejscem omawiania szczególnie kontrowersyjnych dla anglikanów doktryn o Niepokalanym Poczęciu i cielesnym Wniebowzięciu Maryi jest rozdział V, pt. *Maryja i życie łaski*. Obydwie strony usiłują odkryć ich biblijne korzenie, zwłaszcza z perspektywy działania uprzedzającej łaski (por. Rz 8, 30). Operują przy tym nowym językiem: jak w jednym z poprzednich dokumentów ARCIC nie używała terminu „transsubstancjacja” na oznaczenie eucharystycznej przemiany, tak w obecnym nie stwierdza, że Maryja jest „wolna od grzechu pierworodnego”, aby nie posługiwać się koncepcją grzechu pierworodnego, która jest naznaczona myślą augustyńską. W cielesnym Wniebowzięciu Maryi Komisja dostrzega udział w uwielbieniu Chrystusa, które ma miejsce jeszcze przed ostatecznym zmartwychwstaniem umarłych. Zauważono także, że już Stary Testament w tajemniczy sposób mówi o jakimś rodzaju takiego uwielbienia (Henoch, Eliasz).

Rozdział VI, pt. *Maryja w życiu Kościoła*, traktuje o takich przejawach kultu maryjnego jak: uwielbianie Boga za Maryję, uwielbianie Boga z Maryją, wzywanie Maryi. Reformatorzy nie akceptowali tej ostatniej formy, choć prośba, aby się inni za nas modlili, jest jak najbardziej biblijna. Pobożność maryjna skłania także do starań o sprawiedliwość społeczną, tak jak *Magnificat*, naznaczone silnym wymiarem socjalnym.

Zdaniem prof. Denaux dokument odpowiada na główne zarzuty anglikanów, jakoby doktryna i kult maryjny nie były biblijne. Dla katolików jest wezwaniem to próby zasto-

sowania nowego języka. Dokument pozwala ufnie spojrzeć na „re-recepcję” wspólnej tradycji wiary.

## II. ARCIC O AUTORYTECIE (WŁADZY) W KOŚCIELE

Drugie spotkanie, pt. „Authority in the Church”, odbyło się 12 kwietnia 2002 r. i było poświęcone pracom komisji ARCIC nad zagadnieniem autorytetu (władzy) w Kościele. Spotkanie prowadził dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL, ks. prof. dr hab. Wacław Hryniewicz OMI.

Prof. Denaux stwierdził, że autorytet jest bardzo ważną składową ludzkiego życia. Bez niego trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie rodziny, szkoły czy państwa. Dobrze wykorzystywany jest dobrym środkiem między złymi ekstremami: despotyzmem i laksyzmem. Zagadnienie autorytetu staje się także problemem teologicznym, kiedy mówi się, że jest sprawowany w imieniu Boga. W dobie coraz większych podziałów w łonie chrześcijaństwa (w 1900 r. naliczono ok. 1900 różnych związków wyznaniowych, a w 2000 r. już ok. 34 000!) można zapytać o relację między autorytetem a jednością.

Zważywszy na to, że autorytet papieża był jedną z głównych przyczyn podziału między Kościołem anglikańskim a rzymskokatolickim, kwestia autorytetu w Kościele zajmuje poczesne miejsce w toczącym się od lat dialogu między tymi Kościołami. ARCIC opublikowała trzy dokumenty na temat autorytetu w Kościele, w których starała się pogłębiać rozumienie autorytetu źródeł nauczania i form rządzenia w Kościele. Komisja zauważyła, że: (1) to Duch Święty, dar Zmartwychwstałego Pana, utrzymuje lud Boży w posłuszeństwie woli Ojca; (2) przez chrzest i udział w *sensus fidelium* świeccy odgrywają ważną rolę w podejmowaniu decyzji w Kościele; (3) istnieje komplementarność wymiaru prymacjalnego i koncyliarnego w Kościele, zaś „pasterska troska” i „duchowa opieka” (*episkopé*) może przybierać różne formy; (4) istnieje potrzeba autorytetu uniwersalnego, do której osobą najbardziej dysponowaną jest Biskup Rzymu.

Komisja stwierdza, że prymat powszechny jest wolą Bożą i ma do odegrania szczególną rolę w chrześcijaństwie. ARCIC nie używa jednak terminu *ius divinum* na oznaczenie genezy urzędu papieskiego, ale raczej mówi o *providentia divina*. W sytuacji ewentualnego zjednoczenia Kościołów anglikanie byliby gotowi przyjąć prymat papieski, jednak musiałby on być zrównoważony przez synodalne i koncyliarne formy sprawowania autorytetu w Kościele. Sprawujący taki prymat mógłby zabierać głos w imieniu całego Kościoła, a nawet, w wierności Ewangelii, wydawać wiążące chrześcijan orzeczenia w sprawach wiary i moralności.

Trzeci dokument ARCIC (*The Gift of Authority*) pogłębia zagadnienie autorytetu. Przypomina, że ten temat pojawia się już w Biblii; wystarczy sobie przypomnieć, w jaki sposób św. Paweł bronił swojego autorytetu apostołskiego. Teologiczną ramą mówienia o kościelnym autorytecie jest dynamika objawiającego się Boga i odpowiedzi dawanej Bogu przez Kościół: „Tak” Boga w Chrystusie odpowiada „Amen” Kościoła (por. 2 Kor 1, 18-20). Wiara Kościoła poprzedza wiarę indywidualną. Jest to dostrzegalne już w pro-

cesie formowania się kanonu Pisma świętego. Ten proces był z jednej strony aktem posłuszeństwa względem Boga (rozpoznawane „tak” Boga w Pismach), z drugiej zaś strony był aktem sprawowania autorytetu („tak” Boga tylko w tych, a nie innych księgach).

Dokument rozwija także koncepcję kościelnej „re-recepcji” Każde pokolenie dziedziczy Tradycję apostołską, którą powinno przekazywać dalej. Jednakże ludzkie ograniczenia i grzechy mogą sprawić, że niektóre aspekty tej Tradycji ulegają zaciemnieniu. Dialog ekumeniczny jest okazją ponownego przyjęcia („re-recepcji”) takich niedocenianych treści.

Komisja podkreśla także znaczenie współdziałania między *episkopé* biskupów a ludem Bożym. Wzajemna wymiana zdań i duchowych darów powinna być równoważona poprzez *sensus fidelium*. Posługiwanie biskupów jest w dużej mierze „posługiwaniem pamięci” „Współgranie” pasterzy i wiernych świadczy o „symfoniczności” wiary i synodalności („wspólnej drodze”) życia w Chrystusie.

Odnosnie do autorytetu uniwersalnego Komisja czyni refleksję nad znaczeniem nieomylnego nauczania w Kościele i zgody wierzących na takie nauczanie. *Sensus fidelium* ujawniałyby się tutaj w procesie dochodzenia do orzeczeń nieomylnego nauczania. Zdaniem Komisji zgoda wierzących potrzebna byłaby także w akcie jego przyjmowania, ale wówczas nie stanowiłaby już o prawdziwości danej nauki, co – według Komisji – chciano powiedzieć poprzez formułę *non autem ex consensu Ecclesiae* w definicji Soboru Watykańskiego I, dogmatyzującej nieomylność papieską. To ostatnie sformułowanie oznaczałoby, że zgoda wierzących „po” definicji nie jest już konstytutywnym faktorem jej ogłoszenia. ARCIC podkreśla także, że prymat uniwersalny, który zawsze był wiązany ze stolicą biskupią w Rzymie, jest nacechowany specjalnym *ministerium* rozeznawania prawdy. Dostarczałby on jedynej w swoim rodzaju posługi nauczania w kwestiach teologicznych i moralnych. Komisja proponuje także, że mógłby być on przyjęty jeszcze przed osiągnięciem przez nasze Kościoły pełnej komunii. Prof. Denaux dodał od siebie, że jest to chyba najbardziej radykalna decyzja Komisji, której urzeczywistnienie jest bardzo możliwe: Kościoły niekatolickie bowiem już wsłuchują się w głos papieża, a zdarza się nawet, że niekatolicy słuchają go bardziej niż niektórzy katolicy. Jest tak, być może, dlatego – mówi prof. Denaux – że ci ostatni są u siebie „w domu” i czują się bardziej uprawnieni do krytyki.

Ostatni dokument ARCIC określa autorytet w Kościele jako „dar, który powinien być wspólnie dzielony” Zwłaszcza konsensus dotyczący potrzeby istnienia w Kościele prymatu uniwersalnego przerósł najśmielsze oczekiwania. Jest to jedno z przekonujących świadectw, że ekumeniczny dialog doktrynalny należy kontynuować.